

Rise Like a Phoenix – Conchita Wurst

Chodzę dziś po gruzach
Po kawalkach szkła
Obok żyją ludzie
Których mija czas

W lustrze obcy człowiek
Całkiem obcy mi
Idzie w moją stronę
No, któż to może być

Nie wiedziałbyś o mnie nic
Lecz dziś
Skruszę ten gasnący blask

I niczym Feniks
Z popiołów dziś powstanę
Kary za winy
Zostaną powstrzymane
I ostrzegam Was
Odrodzę się,
Żeby powstać dziś jak Feniks
Choć płonie świat

Ty się zajmij sobą
Wolnym jesteś dziś
Nikt nie widział tego
Co czyniłeś mi
Nie wiedziałbyś o mnie nic
Lecz dziś
Lecz teraz właśnie Ty
Świadkiem mym
Spójrz do góry jak się wznoszę

I niczym Feniks
Z popiołów dziś powstanę
Kary za winy

Zostaną powstrzymane
I ostrzegam Was
Odrodzą się,
Ku niebu wzniosę się
I choć zrzuciliście mnie
Odrodzą się

I niczym Feniks
Z popiołów dziś powstanę
Kary za winy
Zostaną powstrzymane
I ostrzegam Was
Odrodzą się,
Żeby powstać dziś
Jak Feniks,
Choć płonie świat;



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych